

Sygn. akt: I C 1722/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2017 r.

Sąd Rejonowy w Krośnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Bartłomiej Fiejdasz
Protokolant:	st. sekr. sądowy Agnieszka Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 09 maja 2017 r. na rozprawie

sprawy z powództwa J. G.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę kwoty 21.515,44 zł

I. zasądza od strony pozwanej (...) SA

w W. na rzecz powoda J. G. kwotę 21 515,44 zł (słownie: dwadzieścia jeden tysięcy pięćset piętnaście złotych i 44/100) wraz

z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty.

II. zasądza od strony pozwanej (...) SA

w W. na rzecz powoda J. G. kwotę 5 893,00 zł (słownie: pięć tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt trzy złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1722/16

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 23 maja 2017r.

Powód J. G. domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 21 515,44 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podał, że w dniu 11 czerwca 2007 r. zawarł ze stroną pozwaną Umowę (...) z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym, która uległa rozwiązaniu i w dniu 18 września 2015 r. strona pozwana dokonała rozliczenia środków zgromadzonych na rachunku powoda, które opiewały na kwotę 354 555,72 zł. Jednak pozwany nie wypłacił powodowi całej tej kwoty, zatrzymując 21 515,44 zł tytułem opłaty za wykup. Powód domagał się od pozwanego zwrotu pobranej opłaty, lecz bezskutecznie. Zdaniem powoda kwota ta została pobrana w sposób bezprawny, gdyż postanowienia wzorców umownych stosowanych przez stronę pozwaną, a odnoszące się do opłat likwidacyjnych, stanowią klauzule niedozwolone. Zapis umowny nakładający na powoda, jako konsumenta, opłatę likwidacyjną nazywaną opłatą za wykup, ustalaną w sposób całkowicie oderwany od kosztów jakie poniosła strona pozwana w

związku z przedterminowym rozwiązaniem umowy, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ k.c. i nie wiąże powoda. Tego rodzaju zastrzeżenie z jednej strony praktycznie pozbawia konsumenta uprawnienia do wypowiedzenia umowy, a z drugiej strony nakłada na konsumenta nadmiernie wygórowane świadczenie na wypadek odstąpienia od umowy. Jednocześnie na podstawie art. 385¹ § 2 k.c. strony są związane umową w pozostałym zakresie. Powód domaga się zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty dochodzonej pozwem, liczonych od dnia określonego w wezwaniu do zapłaty.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Rejonowy w Krośnie w dniu 27 czerwca 2016 r., sygn. akt I Nc 956/16, w którym uwzględniono żądanie pozwu w całości, strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu strona pozwana podniosła, że umowa została własnoręcznie podpisana przez powoda, który również potwierdził, że otrzymał pakiet ubezpieczeniowy zawierający między innymi polisę oraz obowiązujące ogólne warunki ubezpieczenia, które były podstawą do zawarcia umowy ubezpieczenia. Powód nie zgłaszał wątpliwości co do treści OWU, co więcej nie zgłaszał ich zarówno w dacie podpisania wniosku, jaki po dacie otrzymania dokumentów. Powód mógł też zgodnie z OWU bez żadnych konsekwencji w terminie 30 dni od daty podpisania umowy od niej odstąpić, czego nie uczynił, co więcej rozpoczął płacenie składek i był objęty ochroną ubezpieczeniową. W związku z rozwiązaniem umowy pozwany dokonał ustalenia wartości wykupu polisy, którego podstawą były postanowienia OWU i załączona do nich Tabela. Zapisy dotyczące rezygnacji z ubezpieczenia oraz definicje pojęć z tym związane zostały napisane więcej niż prostym językiem, dla całkowitego ułatwienia klientowi ich zrozumienia; podobnie sytuacja miała się odnośnie zapisów w Tabeli. Powodowi doręczono tak polisę, jak i ogólne warunki ubezpieczenia. Tym samym wzorzec umowny jest dla powoda wiążący zgodnie z art. 384 k.c., a treść umowy ubezpieczenia kształtują OWU.

Pozwany wskazał także, że postanowienia OWU regulujące wysokość świadczenia wykupu w poszczególnych latach trwania umowy określają świadczenia główne. W umowie zawartej przez powoda brak jest elementu losowości charakterystycznego dla standardowej umowy ubezpieczenia. Postanowienia OWU wskazują wysokość świadczenia, jakiego może oczekiwać konsument

w poszczególnych latach trwania umowy i nie mają w żadnym zakresie charakteru sankcji. Wartość świadczenia wykupu nie ma na celu penalizacji wcześniejszego rozwiązania umowy przez konsumenta, czy też uzyskania wygórowanej kompensaty tytułem rozwiązania umowy, albowiem uwzględnia ona ponoszone przez przedsiębiorcę koszty związane z zawarciem umowy i prowadzeniem działalności gospodarczej. (...) od samego zawarcia umowy pokrywało ryzyko ubezpieczeniowe w stosunku do ubezpieczającego. Podstawowym kosztem ubezpieczyciela związanym z zawarciem umowy ubezpieczenia są koszty aktywizacji, koszty bezpośrednie (w tym prowizje pośredników ubezpieczeniowych, wynagrodzenia pracowników, koszt badań lekarskich, koszty wystawiania polis itp.) oraz pośrednie (reklamy i promocji, ogólne związane z badaniem wniosków

i wystawianiem polis). Koszty aktywizacji nie są rozliczane jednorazowo, ale są amortyzowane w czasie trwania umowy przy zastosowaniu metod aktuarialnych. Pozwany podniósł, że dopiero rozwiązanie umów ubezpieczenia aktywuje określone koszty po stronie ubezpieczyciela. Biorąc pod uwagę wysokie koszty ponoszone przez pozwanego w związku z zawarciem umów ubezpieczenia z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi, dochodowość tych umów warunkowana jest długością ich trwania. Dopiero wówczas gdy umowa trwa odpowiednio długo, wysokie koszty poniesione na początku jej trwania (głównie koszty pośrednictwa), mogą zostać pokryte zyskami osiąganymi w kolejnych latach. Celem ustalenia wartości wykupu nie jest więc w żadnym razie osiągnięcie zysku, a skompensowanie poniesionych kosztów. W ocenie strony pozwanej żadne z postanowień OWU nie narusza art. 385¹ k.c., gdyż stwierdzenie abuzywności postanowień wzorca umownego wymaga zaistnienia wszystkich łącznie przesłanek określonych w powołanym przepisie. W celu uznania postanowień OWU za niedozwolone należałoby wykazać, że postanowienia te nie zostały uzgodnione indywidualnie, nie dotyczą sformułowanych w sposób jednoznaczny

głównych świadczeń stron oraz zostały ukształtowane w ten sposób, że prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami. Powód w żaden sposób nie wykazał powyższych okoliczności.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód J. G. zawarł z pozwanym (...) S.A. umowę ubezpieczenia na życie, polisa nr (...), rodzaj ubezpieczenia (...). Składka roczna wynosiła 50 000,00 zł. Polisa została wystawiona w dniu 11 czerwca 2007 r. i w tym dniu również rozpoczęło się ubezpieczenie. Umowa została zawarta na czas nieokreślony.

Załącznikiem do umowy ubezpieczenia były Ogólne Warunki Ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi (...) (dalej: OWU) oraz Tabela Opłat. W Tabeli Opłat ubezpieczyciel wyszczególnił opłaty: administracyjną, za zmianę podziału składki regularnej pomiędzy poszczególne fundusze, za przeniesienie jednostek uczestnictwa, za zarządzanie funduszami własnymi, portfelami modelowymi oraz opłaty za wykup wartości polisy. Opłata za wykup była kształtowana procentowo w każdym roku polisy, w zależności od wartości polisy utworzonej ze składki początkowej: w pierwszym, drugim i trzecim roku polisy było to 100%, w czwartym 80%, piątym 65%, szóstym 55%, siódmym 45%, ósmym 35%, dziewiątym 25%, dziesiątym 15%, jedenastym i następne 0%.

W dniu 05 lipca 2007 r. powód podpisał potwierdzenie doręczenia pakietu ubezpieczeniowego polisy nr (...) zawierającego między innymi polisę ubezpieczeniową, w dniu podpisania wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia otrzymał ogólne warunki ubezpieczenia obowiązujące w tym dniu, które były podstawą do zawarcia umowy ubezpieczenia i potwierdził, że zapoznał się z treścią regulaminu korzystania z serwisu informacyjno – transakcyjnego i oświadczył, że akceptuje jego postanowienia.

W postanowieniach OWU zawarto zapis, że na podstawie umowy ubezpieczenia (...) S.A. zobowiązuje się wypłacić świadczenie w wypadku zajścia z życia ubezpieczonego zdarzenia przewidzianego w umowie, a ubezpieczający zobowiązuje się terminowo opłacać składki. W artykule VI pkt 4 umowy zastrzeżono, że ubezpieczający ma prawo do wypowiedzenia umowy w dowolnym terminie, z zachowaniem 30 – dniowego okresu wypowiedzenia. Umowa ulega natomiast rozwiązaniu m.in. w przypadku śmierci ubezpieczonego – w dniu śmierci, wypłacenia wartości wykupu – w dniu dokonania przez towarzystwo wypłaty wartości wykupu.

W artykule IX OWU określono warunki wykupu polisy. Wykup polisy polegał na wypłacie ubezpieczającemu wartości wykupu. Przed upływem 3 lat od początku okresu ubezpieczenia polisa ma wartość wykupu równą wartości dodatkowej, jeżeli ona istnieje, pomniejszonej o opłatę za całkowitą wypłatę wartości dodatkowej. Po upływie 3 lat od dnia rozpoczęcia ochrony ubezpieczeniowej, pod warunkiem opłacenia wszystkich składek regularnych wymagalnych w tym okresie, polisa ma wartość wykupu równą sumie: wartości polisy, pomniejszonej o opłatę za wykup wartości polisy i wartości dodatkowej, pomniejszonej o opłatę za całkowitą wypłatę wartości dodatkowej. Wysokości powyższych opłat podane są w Tabeli opłat i limitów. Towarzystwo dokona wypłaty wartości wykupu lub wartości dodatkowej (całkowitej lub częściowej) po otrzymaniu oświadczenia ubezpieczającego, złożonego na formularzu towarzystwa i potwierdzeniu jego tożsamości. W przypadku wypłaty wartości wykupu, niezbędne jest dostarczenie towarzystwu polisy.

Powód dokonywał regularnych wpłat składek, a w 2015 r. zdecydował się na rozwiązanie umowy. W dniu 18 września 2015 r. strona pozwana dokonała rozliczenia środków zgromadzonych na rachunku powoda, których całość wyniosła 354 555,72 zł. Pozwany nie wypłacił powodowi całej tej kwoty, zatrzymując kwotę 21 515,44 zł tytułem opłaty za wykup.

J. G. pismem z dnia 02 listopada 2015 r. wezwał pozwanego do zwrócenia pobranej opłaty za wykup, jednak bezskutecznie.

/dowód: polisa nr (...) z 11.06.2007 r. – k. 8; potwierdzenie realizacji wypłaty z 23.09.2015 r. – k. 9; wezwanie do zapłaty z 30.11.2015 r. z dowodem nadania - k. 10-11; pismo pozwanej z 05.01.2016 r. – k. 12-13; potwierdzenie doręczenia pakietu ubezpieczeniowego do w/w polisy – k. 36; ogólne warunki ubezpieczenia na Życie do w/ wymienionej polisy – k. 37-40/

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie powołanych wyżej dowodów. Przedłożone w sprawie dokumenty Sąd uznał za wiarygodne jako, że zostały one sporządzone przez osoby do tego uprawnione i brak jest okoliczności podważających ich wiarygodność; nie były również kwestionowane przez strony.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie nie jest sporny, nie budzi również żadnych wątpliwości Sądu. Bezspornie J. G. zawarł w dniu 11 czerwca 2007 r. ze stroną pozwaną umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi ze składką roczną w wysokości 50 000,00 zł. Częścią umowy były Ogólne Warunki Ubezpieczenia na Życie (...) (k. 37). Powód w dniu

05 lipca 2007 r. podpisał zaznajomienie się z OWU (k. 36). Zgodnie z tabelą opłat dołączoną do OWU, opłaty za wykup stanowiły procentowe wartości polisy utworzonej ze składki regularnej, procent był określany w zależności od roku polisy; od 11 roku polisy stawka wynosiła 0%. Umowa została przez powoda rozwiązana we wrześniu 2015 r., a pozwany pobrał opłatę za wykup w kwocie 21 515,44 zł. (k. 9). Nie budzi również żadnych wątpliwości, że powód w sposób należyty wywiązywał się z zawartej umowy tj. opłacał składki wynikające z umowy i wzorca umownego; bezsporna jest wreszcie wysokość środków zgromadzonych przez powoda na jego rachunku rozliczeniowym.

Odmierna jest natomiast ocena prawna dokonana przez strony procesu, a spór koncentrował się przede wszystkim na zasadności (prawidłowości) ustalania oraz pobierania przez stronę pozwaną opłaty likwidacyjnej, tzw. opłaty za wykup wartości polisy (Tabela Opłat k. 35v) w związku z rozwiązaniem umowy ubezpieczenia.

Podstawą odpowiedzialności strony pozwanej była zawarta pomiędzy stronami umowa ubezpieczenia. Umowa ubezpieczenia uregulowana w art. 805 i n. k.c., jak również w pozakodeksowych aktach normatywnych dotyczących ubezpieczeń,

w szczególności w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (tekst jedn.: Dz. U. z 2010 r. Nr 11, poz. 66 z późn. zm.), nie jest ukształtowana jako umowa konsumencka, lecz jako typ umowy co najmniej jednostronnie profesjonalnej, po stronie ubezpieczającego, który zawiera umowę „w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa”. Niewątpliwie strona pozwana ma status przedsiębiorcy

w rozumieniu treści przepisu art. 43¹ k.c. Analiza umowy nie pozostawia również wątpliwości, że powód, zawierając polisę ubezpieczenia na życie, z całą pewnością działał jako konsument. Zgodnie z treścią przepisu art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się bowiem osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z działalnością gospodarczą lub zawodową. Status prawny stron nie był sporny w niniejszej sprawie.

Stosownie zaś do treści art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Umowy te zgodnie z art. 385¹ k.c. podlegają kontroli pod względem zgodności z dobrymi obyczajami oraz interesami konsumentów. Postanowienia umów sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszające interesy konsumenta nie wiążą go. W myśl art. 385² k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść. Klauzulę generalną zawartą w art. 385¹ k.c. uzupełnia przykładowa lista „niedozwolonych postanowień umownych” zamieszczona w art. 385³ k.c. Obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce, klauzule, które uznawane są za sprzeczne z dobrymi obyczajami i zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków i ryzyka między stronami, prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Chodzi tu o takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta), z góry,

w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym (trudniejszym) położeniu. Zamieszczenie w umowie któregoś z postanowień objętych wyliczeniem znacząco ułatwia wykazanie, że wypełnia ono przesłanki „niedozwolonego postanowienia umownego”. Artykuł 385³ k.c. ustanawia domniemanie, że klauzula umowna o określonej treści jest „zakazaniem postanowieniem umownym”. To „domniemanie” działa „w razie wątpliwości”, a zatem wówczas, gdy pojawią się wątpliwości co do tego, czy dopuszczalne jest posłużenie się określoną klauzulą w obrocie. Wątpliwości te należy przesądzić, z mocy art. 385³ k.c., na rzecz uznania danego postanowienia za niedozwolone. W innych przypadkach przedsiębiorca musi wykazać, że wprowadzona do umowy klauzula, chociaż o „niedozwolonym” brzmieniu, nie kształtuje praw (obowiązków) konsumenta „w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy”. Strona, kwestionując klauzulę wzorca, nie musi jednocześnie przyporządkować jej do jednej z klauzul objętej wyliczeniem. W tym zakresie odpowiedniej kwalifikacji dokonuje Sąd.

Klauzula „sprzeczności z dobrymi obyczajami” nawiązuje do wyobrażeń o uczciwych, rzetelnych działaniach stron. Istotą dobrych obyczajów, jak wskazuje się w literaturze, jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka, wskutek czego sprzeczne z nimi są działania wykorzystujące m.in. niewiedzę, brak doświadczenia drugiej strony, naruszanie zasady równorzędności stron. Natomiast naruszenie interesów konsumenta, przy czym w grę wchodzi tu szerokie ich rozumienie, obejmujące oprócz interesu ekonomicznego także kwestie związane z niewygodą organizacyjną, mitręgą czy stratą czasu, musi być rażące (por. m. in. wyrok Sądu (...) z 18.11.2013 r., XVII AMC 12373/12, L.).

Jak słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lipca 2005 r. (I CK 832/04, Biuletyn SN 2005/11/13) „rażące naruszenie interesów konsumenta”

w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku. Obie wskazane w tym przepisie formuły prawne służą do oceny tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają zakreślone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że umowa została zawarta przez konsumenta (powoda J. G.) z przedsiębiorcą (strona pozwana). Zapisy OWU z całą pewnością stanowią wzorzec umowny. Pod pojęciem wzorca umownego (ogólnych warunków umów, formularzy umów, regulaminów, taryf, instrukcji), w świetle treści przepisu art. 384 k.c., rozumie się przygotowane z góry przez proponenta, przed zawarciem umowy, postanowienia kształtujące treść stosunku prawnego wiążącego strony, a ten warunek został spełniony przez analizowany zapis polisy i OWU.

Zakwestionowane przez powoda postanowienie, wprowadzające opłatę za wykup wartości polisy, nie zostało uzgodnione z powodem indywidualnie, ponieważ powód nie miał żadnego wpływu na jego treść. Stosowane przez pozwanego wzorce umowne nie zawierają definicji „opłaty za wykup wartości polisy” ani wskazania jakie świadczenia się na nią składają. Powód, zawierając umowę, nie został poinformowany, na poczet jakich należności ta opłata zostanie pobrana. Nie dowiedział się, że strona pozwana ponosi koszty akwizycji, koszty wystawienia lub likwidacji polisy, koszty badań lekarskich, reklamy itp., ani jaka jest ich wysokość. Nie były one w jakikolwiek sposób objęte treścią umowy, a odwołanie się do nich przez pozwanego dopiero

w toku procesu stanowi niedopuszczalną próbę legitymizacji pobranej opłaty za wykup i nie może wiązać powoda. Narusza to obowiązek rzetelnego i kompletnego informowania konsumentów o istotnych okolicznościach dotyczących praw

i obowiązków w zakresie łączącego strony stosunku prawnego (tak też m. in. Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotów w Warszawie w wyroku z dnia

5 sierpnia 2014 r., sygn. akt I C 508/14).

Nie ma również znaczenia, w ocenie Sądu, podnoszony przez stronę pozwaną zarzut, że zapisy OWU zostały sformułowane w sposób jasny i klarowny, a powód miał możliwość zapoznania się z ich treścią i ewentualnego odstąpienia od umowy. Nie chodzi bowiem o samą instytucję opłaty likwidacyjnej ale o sposób jej obliczania jako ułamek procentowy zgromadzonych środków, co jest niedozwolone w świetle art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. Ustalenie wysokości tej opłaty w sposób całkowicie oderwany od kosztów, jakie ponosi ubezpieczyciel w związku z przedterminowym rozwiązaniem umowy, jest klauzulą niedozwoloną. Tego rodzaju zastrzeżenie z jednej strony praktycznie pozbawia konsumenta uprawnienia do wypowiedzenia umowy (art. 385³ pkt 14 k.c.), a z drugiej strony nakłada na niego nadmiernie wygórowane świadczenie na wypadek odstąpienia od umowy ((...) pkt 17 k.c.).

Ponadto należy zaznaczyć, że przejęcie przez ubezpieczyciela znacznej części zgromadzonych środków w oderwaniu od rozmiarów uiszczonej składki rażąco narusza interes konsumenta oraz jest wyrazem nierówności stosunku zobowiązaniowego, kształtując obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami (tak SN w wyroku z dnia 18.12.2013 r. I CSK 149/13).

Stosowanie przez ubezpieczycieli opłat likwidacyjnych w rażąco wygórowanej wysokości zostało uznane w orzecznictwie za niedozwolone (por. m. in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26.06.2012 r., VI ACa 87/12, Legalis nr 740911). W uzasadnieniu tego wyroku sąd podkreślił, że także niższe opłaty likwidacyjne są klauzulami niedozwolonymi, jeżeli są ustalane w sposób ryczałtowy i w ogólnych warunkach ubezpieczenia nie wskazano w żaden sposób, jakie koszty mają być z takich opłat pokrywane.

Nie można, zdaniem Sądu, podzielić stanowiska strony pozwanej, jakoby opłata za wykup w umowie ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym była świadczeniem głównym w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. Treść przepisu art. 805 k.c. nie pozostawia wątpliwości, że głównym świadczeniem ubezpieczającego jest zapłata składki, a ubezpieczyciela jest nazwane ochroną ubezpieczeniową (tak M. Orlicki (w:) J. Panowicz-Lipska (red.), System prawa prywatnego, tom 8: Prawo zobowiązań – część szczegółowa, Warszawa 2004, s. 669). Sama nazwa wskazanej opłaty tj. opłata za wykup, jak również stosowanych przez stronę pozwaną wzorców umownych wskazują, że opłata ta stanowiła świadczenie konsumenta, nie będące świadczeniem głównym, za bliżej nieokreślone czynności pozwanej. Tym samym nie można uznać ustalonej w art. IX OWU i Tabeli Opłat opłaty za wykup za świadczenie główne stron i odmówić ubezpieczającemu ochrony stosowanej dla konsumenta w wypadku zastosowania niedozwolonych klauzul umownych we wzorcach, nawet jeśli strona powodowa nie zawarła tej umowy pod wpływem przymusu i miała możliwość odstąpienia od umowy w ustalonym przez strony terminie.

Jak wspomniano, świadczeniem głównym powoda był obowiązek płacenia składki, a pozwanego obowiązek wypłaty ustalonej sumy na wypadek zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego lub świadczenie wykupu. Trzeba podkreślić, że opłata za wykup to nie to samo co wykup, tak więc argumentacja przedstawiona przez pozwanego oraz cytowane przez niego orzeczenia, które odnoszą się do świadczenia wykupu, są chybione (k. 26). Opłata za wykup ma charakter dodatkowy, nie jest przewidziana w sytuacji dłuższego trwania umowy (powyżej 11 lat) i zdaniem Sądu ma charakter zbliżony do kary umownej na wypadek nie wywiązania się w całości z umowy.

Podsumowując, zatrzymana przez stronę pozwaną opłata za wykup, a więc de facto opłata likwidacyjna, bowiem różnica pomiędzy nimi sprowadza się wyłącznie do nomenklatury, w wysokości 21 515,44 zł, jest niedozwoloną klauzulą umowną

w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. i nie wiąże powoda J. G.. W pozostałym zakresie strony są związane umową. Tym samym powód zasadnie domaga się od strony pozwanej zwrotu kwoty nienależnie ustalonej z tytułu opłaty za wykup wartości polisy w związku z rozwiązaniem umowy ubezpieczenia na życie, jako że kwota ta stanowi świadczenie nienależne, a pozwany pozostaje bezpodstawnie wzbogacony kosztem powoda (art. 405 i art 410 kc).

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd, na podstawie powołanej umowy, art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. oraz art. 405 kc, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 21 515,44 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty (pkt I wyroku).

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. zgodnie z żądaniem pozwu. Roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia wynika z ustawy, a termin jego spełnienia nie jest oznaczony wolą stron ani nie wynika z ustawy. Określenie terminu jego spełnienia następuje zatem poprzez czynność wezwania do zapłaty, określoną w art. 455 k.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie, I ACa 1051/14). Powód wezwał stronę pozwaną do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem pismem z dnia

30 listopada 2015 r. ustalając termin na 7 dni od dnia doręczenia pisma. Pismo to zostało nadane w dniu 31 listopada 2015 r. Należy więc stwierdzić, że żądanie zasądzenia odsetek od dnia 17 grudnia 2015 r. było zasadne.

O kosztach Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 98 kpc. Na koszty postępowania należne stronie powodowej składa się opłata od pozwu w wysokości 1 076,00 zł oraz koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą od pełnomocnictwa w wysokości 4 817,00 zł (na dzień wniesienia pozwu obowiązywał § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w brzmieniu sprzed nowelizacji z dnia 03.10.2016 r., która weszła w życie w dniu 27.10.2016 r.).

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)